

Nr. 287



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Sobota, dnia 25 października 1919 roku.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia po „Rozwoju“ przyjmuje wyłącznie Centralne Biuro ogłoszeniowe Związku Prasy Prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

Cena przedruków:
w Łódzi:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośnienie
10 fen. miesięcznie.
przez pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:
25X Kryspina.
26X Ewarysta.
27X Sabiny.
28X Szym. i Tad. Ap.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

OGŁOSZENIA: Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekstem 85 fenigów. nakładem mk. 1.25 za wiersz petytowy. Drobną ogłoszenia 15 fen za wyraz. Najmniej 1 mk. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamieszczone 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“ w PABJANICACH u p. Grobnińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Interpelacja o pomoc dla Łodzi.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 24 października. Dziś w Sejmie łódzki Wąszkiewicz wniósł nagłą interpelację, dopominając się dla Łodzi od ministerjum Powiazacji natychmiastowego wysłania chleba i opału nie tylko dla fabryk i przemysłu, ale także dla mieszkańców.

Nagłość interpelacji poparł prócz N. Z. R. jeszcze Narodowy Związek ludowy. Wąszkiewicz żądał, aby Łódź była zaprowiantowana przynajmniej na dwa tygodnie. W ten sposób może nareszcie Łódź będzie zaopatrzona odpowiednio w żywność i węgiel.

Olbryzmia panama kontrabandowa.

kontrabanda w wagonach Paryż—Kolonja—Warszawa. Zamiast rzeczy wojskowych, rzeczy ogólnego użytku. Zaangażowane w panamie największe firmy i wiele wybitnych osób z urzędniczego świata.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 24 paźl. Wczoraj wieczorem przegła Warszawa z zająć wiadomość. Pociąg do Warszawy odnaleziono olbrzymią kontrabandę. Pociągi te miały zawierać specjalnie tylko rzeczy wojskowe. Wysły one z Paryża 27 i 30 września i nosiły nazwę pociągu 92 i 96.

Nadużycie wykryła warszawska prokuratura i powołała komisję śledczą.

P. Anusz, pomimo, że w sprawę tą zamieszane były pierwszorzędne firmy, jak Józef Prydz, Jerzy Goldman, Ofenbach i inne, a towar przeznaczony również dla firm pierwszorzędnych, jak bracia Fuks, Synowie, Banku Handlowego i t. p. zatrzymał pociągi.

Okazało się, że na 19 wagonów w każdym pociągu tylko półtora wagonu zawierały rzeczy wojskowe, reszta były to przedmioty cywilnego, cywilnego użytku, jak guziki, koronki, bakalie, materje itp., które dla upozorowania nakryto szynelami wojskowymi.

Pociągi te już po zaareztowaniu ich, zginęły z peronu i dopiero pod silną presją prokuratora dały się odszukać.

W sprawę tę zamieszanych jest wiele osobistości ze świata nie tylko cywilnego i urzędniczego, ale i z innych sfer zajmujących wybitne stanowiska.

Sprawa w toku.

Były Magazynier Warszawskiego Ziemiańskiego Tow. Mleczarskiego w Łodzi

S. Jeżewicz

otworzył przy ul. Krótkiej Nr. 6a

hurtowy i detaliczny skład masła śmietankowego naturalnego oraz sera śmietankowego zupełnie tłustego.

Towar pierwszorzędnych gatunków.

Ceny możliwie przystępne. 2594 1

PLANY m. ŁODZI

są do nabycia

w Drukarni i Hurtowym Składzie Papieru

A. J. OSTROWSKI

354 Telefon 351. 2561 5 Piotrkowska 55.

Jesteśmy świadkami epidemji, która ze wszystkich wojennych, nie wyłączając hiszpanki, stanowczo jest najpowszechniejszą, najgorszą i najbardziej szkodliwą. Zyjemy w permanentnym stanie strajku. Zaledwie jeden strajk się zakończy, wybucha nowy i tak da capo al fine... Jeśli Karol V z dumą mówił, że w imperjum jego nigdy nie zachodzi słońce, Polska z westchnieniem również może powiedzieć, że na jej obszarach nigdy nie wygasają strajki...

A tymczasem rozleniwienie i nieróbstwo coraz więcej niepokojące przybiera rozmiary, warcholstwo butnie podnosi głowę i otwarcie grozi zamętem oraz rozkładem, pod boki państwa szerząc cyniczną propagandę swoją. A tymczasem olbryzmie bogactwa Polski napróżno czekają na wykorzystanie ich odpowiednio, tymczasem w miesiąc po żniwach grozi nam głód, a tymczasem cierpimy na katastrofalny brak węgla, mimo posiadania bogatego Zagłębia dąbrowieckiego i krakowskiego, a tymczasem rynek nasz zalewają wprost wytwory obce, chociaż wiele z nich mogliśmy sami przy dobrych chęciach i pracy wyprodukować, a tymczasem wartość waluty naszej spada z dnia na dzień, co wyrządza krajowi niepowetowane straty.

Propaganda nieróbstwa, którą demagogia nasza z zacięciem wprost uprawia pod płaszczykiem strajków, staje się niebezpieczną chorobą, którą jaknajenergiczniej i stanowczo należy siłować. Dotychczas jeszcze, mimo niesłychanych wysiłków, nie udało się wyrotować z jej pomocą zniszczyć zupełnie naszego organizmu, choć zadano mu poważne ciosy, ale ostatnia akcja strajku rolnego dowiodła, że te ciemne i rozbestwione żywioły nie cofną się przed niczem w swem dążeniu do anarchji.

Gorączka strajkowa musi ostatecznie zostać zwalczona, gdyż zbyt już wiele kosztowała ona kraj i zbyt wyczerpała młody organizm naszego państwa. Jedynie zdwojona energia pracy może powetować jeszcze te straty i ułatwić krajowi przejść do siły, które pozwoliły by mu stanąć w rządzie pracowniczym i wielkich narodów świata.

Propaganda nieróbstwa.

Zdawałoby się rzeczą prostą, jasną i zrozumiałą nawet dla upośledzonych nieco na uszy, że jedynym ratunkiem naszym, jedynym sposobem wydzignięcia się z trudnego chwilo-ego ekonomicznego położenia jest wyteżona, prawna, wartości zorganizowana praca, która zaleczy rany, zadane przez wojnę, podniosła przed państwem, wzbudziła zaufanie nowo powstającego państwa, dała narodowi podstawy do wzorowania swego życia wewnętrznego i postawienia się w rządzie wielkich, twórczych pełnych energii i tężyzny narodów świata.

Zdawałoby się, że w tym celu należy skierować wszystkie wysiłki, że pod względem zapewnienia narodowi dobrobytu i dania mu możliwości przetrwania ciężkiej chwili przełomowej, powinno być chyba różnicy zdań, że uswiadomienie sobie niesłychanej krzywdy każdego pracownego dnia, powinno tak nawskroś przebiegnąć wszystkie warstwy ludności, iż kraj stałby się jednym wielkim, kipiącym ochotą a tętniącym działaniem warształem pracy.

I oto w tym czasie, gdy Polska przeżywa katastroficzny kataklizm finansowy, gdy waluta nasza traci na wartości z racji zupełnie zresztą zrozumiałej, gdyż sprowadzając tysiące produktów,

nic prawie nie wywozimy, gdy kraj cierpi na tysiące potrzeb i bolączek, gdy wojna w obronie niepodległości naszej wymaga nadzwyczajnego skupienia sił i energii, w kraju ze wszystkich stron ponure i ciemne indywidualia, rozszalała demagogia krzykacze rozsiewają bezkarnie hasła nieróbstwa, rozleniwienia, sabotażu, niszczycielską prowadząc robotę, którą jest rozpanoszona u nas ostatnio do granic wprost absurdalnych, strajkomanja.

Strajki, mające rzekomo bronić interesów pracowników, stały się obecnie młotem, za pomocą którego żywioły wrogie, za obce pracujące pieniądze, chciałyby rozbić fundamenty w ogniu ciężkiej walki powstającego gmachu naszego państwa. Strajk przestał być już narzędziem do celu polepszenia sobie bytu pracowników, natomiast stał się politycznym dyktatorem, groźnym rozkazodawcą, który na słowo najmniejszej repliki ma rozprzecznić i dezorganizować pracę, który z najbliższego powodu ma wstrzymać życie i stawiać kraj, lub dane środowisko w obliczu katastrofy...

Strajkują lub grożą strajkiem, utrzymując społeczeństwo w stałym naprężeniu niesłychaniego rozdzierania, wszyscy i wszędzie. Strajkują robotnicy, górnicy, rzemieślnicy, piekarze, krawcy, lub szewcy, strajkują w elektrowniach czy w szpitalach, stróża czy kamieniarze, fornalnicy i kelnerzy, grożą ustawicznie strajkiem kolejarze i nawet nauczyciele, jednym słowem

Program przyjazdu Naczelnika Państwa w Poznańskim.

Naczelnik państwa przybędzie do Skalmierzyc o godz. 8 i pół rano i będzie powitany na dworcu kolejowym przez przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych.

Pociąg wiozący Naczelnika państwa zatrzyma się w Ostrowiu, Pleszewie, Jarocinie i Srodzie. O godz. 12 Naczelnik państwa przybędzie do Poznania. Na dworcu powitają go przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz reprezentanci organizacji. Z dworca uda się Naczelnik na zamek, gdzie w ścisłym gronie odbędzie się śniadanie. Po śniadaniu przedstawione będą Naczelnikowi państwowe osobistości ze świata wojskowego i cywilnego. O g. 3.15 przybędzie ks. prymas Dańbor. O godz. 3.30 odbędzie się uroczysta akademja na Starym zamku. O godz. 8.30 wieczorem rozpocznie się galowe przedstawienie w teatrze. W czasie przerwy półgodzinnej odbędzie się oświetlenie ogniami sztucznymi placu przed teatrem.

W niedzielę o godz. 10 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w katedrze. Z katedry uda się Naczelnik państwa na ratusz, gdzie powita go prezydent miasta. Później odbędzie się śniadanie w ratuszu.

O godz. 2 po południu uda się Naczelnik państwa do Ławidzyna na wyciągi. O godz. 3 i pół nastąpi powrót na zamek. O godz. 7 wieczorem odbędzie się obiad galowy dla reprezentantów władz i społeczeństwa. O godz. 9 rano zamku dla szerokich warstw społeczeństwa. W poniedziałek o godz. 9 i pół odbędzie się rewja, a następnie śniadanie w kasynie głównego dowództwa.

O godz. 2 po południu Naczelnik państwa pojedzie do Gniezna, skąd powróci o godz. 5 m. 55. O godz. 6 wieczorem Naczelnik państwa wyda obiad, a o godz. 10 nastąpi powrót do Warszawy.

Przygotowania w Poznaniu.

Poznań, 24 października. (PAT.) Oj wczoraj czynione są w całym mieście przygotowania na przyjęcie Naczelnika Państwa. Miaso dokłada wszelkich starań, aby godnie przyjąć Naczelnika Państwa. Komendant miasta ogłosił, że w dniach pobytu Naczelnika Państwa, to jest w sobotę i niedzielę zniesione są przepisy obowiązujące policyjne.

KRONIKA.

— Podróże do Niemiec i Austrii.

k) Starosta na miasto Łódź otrzymał zawiadomienie, nadesłane przez prezydium policji w Poznaniu, że kto chce jechać do Niemiec przez Poznańskie, a pochodzi z Kongresówki, musi zaopatrzyć się w paszport, specjalnie wizowany przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych w Warszawie.

Urząd bezpieczeństwa w Poznaniu, ul. Pawła, nie przepuszcza do Niemiec nikogo bez takowego paszportu.

To samo tyczy przejazdu do Czech, lub Austrii. Bez wizy D. O. G. w Krakowie nikogo nie przepuszczają przez polską granicę.

Przestrzegamy więc wszystkich przed nieporęcznymi kosztami i nieprzyjemnościami, jakie następcza podróż bez wizowanego paszportu.

— Książki dla żołnierzy.

Dowództwo IV-go telegraficznego bataljonu niniejszym zwraca się do szerszego ogółu, a szczególnie do tych, którym sprawa oświaty żołnierza polskiego leży na sercu, z gorącą prośbą o zaopiarowanie do biblioteki żołnierskiej starych książek o treści popularno-naukowej i beletrystycznej, oraz starych roczników pism wojennych i ilustrowanych.

Zaopiarowane książki przyjmuje Dowództwo bataljonu przy ulicy św. Jerzego i redakcja „Rozwoju”.

— Zniesienie komend naftowych.

Ministerstwo Spraw Wojskowych zarządziło w tych dniach zniesienie zarządu wojskowego nad kopalniami nafty i połączenie z niemi przedsiębiorstwami w Małopolsce i przekazanie

Ministerstwu Skarbu przez Komendy naftowe wszystkich ich agend z wyjątkiem zaopatrywania armji w produkty naftowe.

— Powtórny pogrzeb.

Weteran z 1863 roku ś. p. Bonifacy Czerniak wyszedł wieczorem późno ku Nowemu Rynkowi. Było to w dniu, kiedy wybuchły rozruchy przed magistratem w Łodzi.

Idąc po drodze miał nasotkać trupa. Wyjął zapalniczkę i począł się mu przyglądać. Wtem jakiś drab, jak opowiada rodzina, wpełchnął go gwałtem do bramy i począł łyc. S. p. Czerniak odpowiedział mu coś dosyć stanowczo. Nadeszła policja aresztowała go, pomimo wyległymowania się. S. p. Czerniak tak się tem wzburzył, że padł na udar serca martwym. Nie pozwolono go pochować rodzinie i wywieziono w nocy na cmentarz.

Obecnie rodzina uzyskała prawo urządzenia zmarłemu religijnego pogrzebu. Zwłoki zostaną z ziemi wydobyte, wstawione do kaplicy cmentarnej, z której dziś rano o godz. 10 będą uroczyste przy honorach wojskowych pochowane. Spokój mu wieczny!

— Seminarjum dla ochroniarek.

Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w bieżącym roku przejęło od Towarzystwa Przeszkolnego Wychowania Seminarjum dla Ochroniarek. Uczelnia ta p. n. „Państwowe Seminarjum dla Ochroniarek”, mieszcząca się przy ul. Nowy Świat 19, ma za zadanie dostarczenie społeczeństwu należycie wykwalifikowanych i naukowo odpowiednio przygotowanych sił do pracy na polu przedszkolnego wychowania.

Kurs nauki Seminarjum dwuletni. Warunki przyjęcia ukończenie 4 klas szkoły średniej. Nauka w Seminarjum bezpłatna.

— Wolanty.

c) Przy poborze podatku od pojazdów luksusowych, uchwałą wydziału sejmiku powiatowego zaliczono wolanty do kategorii pojazdów opłacających podatek.

— Orkiestra inwalidów.

W niedzielę, dn. 26 p. m., o godzinie 3—5 po południu odbędzie się w parku przy ul. Sienkiewicza koncert orkiestry inwalidzkiej. Ponieważ jest to pierwszy występ tej orkiestry, pragnącej się dać poznać publiczności łódzkiej, przeto mamy nadzieję, że publiczność pospieszy licznie, by spędzić przyjemnie 2 godziny w świecie tonów, dając zarazem dowód sympatii tym, którzy do niej ze strony społeczeństwa w pierwszym rzędzie mają prawo.

— Łódzka straż ogniowa ochotnicza.

W niedzielę, dnia 26 października r. b. o g. 8-ej rano ćwiczenie I-go oddziału na placu ćwiczeń tegoż oddziału.

— Nominacja.

c) Rada miasta Wilna zamianowała swoim wice-prezydentem inż. Szentfelda, obecnego głównego inżyniera m. Łodzi.

Słyszeliśmy, iż inżynier nominację tę przyjął i z końcem roku bieżącego zamierza Łódź opuścić, co byłoby niepowetowaną stratą dla naszego miasta.

— Z wydziału zaprowiantowania.

a) Wobec tego, że niektóre kooperatywy zaczęły realizować odcinki chlebowe na okres 113 (bieżący), na wczorajszym posiedzeniu wydział zaprowiantowania postanowił z pierwszych transportów zboża, jakie nadejdzie, do czasu zrealizowania okresu 113 nie rozpoczynać realizacji kart następnego okresu 114, co do realizacji, którego nastąpi specjalne ogłoszenie.

— Obuwia dla Łodzi.

a) Wydział zaprowiantowania otrzymał 15 tysięcy par obuwia, pochodzącego z New Yorku. Sprzedaż tego obuwia, odznaczającego się dokładnym wykonaniem i trwałością, rozpocznie się od dzisiaj (sobota) w składach przy ul. Średniej 16 i przy ul. Ogrodowej 18. Cena pary obuwia czarnego, z różnych gatunków skóry (dwanaście gatunków) wynosi od 125 do 265 mk., para kamizy sznurowanych zółtych wynosi 200 mk.

Takież obuwie dla ludności powiatu otrzymał i Sejmik powiatowy.

Niewątpliwie sprzedaż nowego trwałego obuwia po cenie przystępnej wpłynie na pęknięcie paska na obuwie, trwającego u nas oddawna.

— Mąka dla Łodzi.

a) Delegacja, złożona z pp.: Kafiankego Wolczyńskiego, przedstawicieli Wydziału Zaprowiantowania, Samborskiego, komisarza aprowiantacyjnego, oraz pp.: Jaranowskiego, Grudnia Birancwajga, z ramienia kooperatyw łódzkich, była onegdaj na konferencji w Ministerstwie Spr. Wewn. pod przewodnictwem wiceministra Becka.

W związku z tem, w Ministerstwie Aprowiantacji, po przedstawieniu grozy pokarmowej, w jakim się Łódź znajduje pod względem zaopatrywania ludności w chleb — wydano na ręce komisarza p. Samborskiego dyspozycję do Poznania o wysłaniu natychmiast do Łodzi 40 wagonów mąki żytniej.

Niezależnie od tego zamówiono kilka wagonów mąki z Włocławka dla umożliwienia pokrycia załogoci.

— Od żołnierzy.

Pozdrowienia z frontu dla wszystkich krewnych i łódzian od niżej wymienionych żołnierzy.

Antoni Trojanowski sierżant, Józef Bielecki plutonowy, Józef Owczarek plutonowy, Jan Misiński plutonowy, Zygmunt Owczarek sekcjonista, Leon Książczyk plutonowy, Kazimierz Ciliński sierżant, Jan Michalski starszy żołnierz.

Żołnierze z kompanii telegraficznej, zasypiają pozdrowienia dla swych rodzin, a także do wszystkich łódzian i łódzianek:

W. Suwałski, F. Kowalkiewicz, W. Kulej, Michalik, J. Hoffmann, L. Hoffmann, M. Wagnowski, B. Koperkiewicz, St. Kowalczyk, S. Brzeziński.

— Automobil do przewożenia chorych.

a) Dyrektor Urzędu Zdrowia dr. St. Skalski wyjechał w Ministerstwie Zdrowia Publicznego ażeby chorzy dotknięci chorobami ostro zakaźnymi byli przewożeni do szpitala samochodem. Samochód ten od dnia dzisiejszego już funkcjonuje i stacjonowany jest w miejskiej stacji pogotowia ratunkowego.

— Oddział okulistyczny.

a) Oddział okulistyczny ze szpitala miejskiego przy ul. Zakątnej Nr. 44 zostaje w tych dniach przeniesiony do szpitala przy ul. Drenowskiej, wskutek czego można będzie przyjmować większą liczbę chorych oraz urządzić mieszkanie dla miejscowego lekarza.

— W sprawie wydzierżawienia szpitala Radogoszczu.

Jedną z największych bolączek Wydziału zdrowotności publicznej m. Łodzi jest brak własnych szpitali.

Budowa central. szpitala przy obecnych cenach za pracę i za materiały kosztować będzie około 25 milionów mk. Wobec braku odpowiednich funduszy należałoby budowę tę odłożyć na dalszy termin i urządzić się prowizorycznie w jednym już istniejącym szpitalu, a mianowicie w Radogoszczu, gdzie po zbudowaniu dodatkowych 4 baraków i porównaniu istniejących można by zmieścić 650 do 700 chorych. Do tego celu można byłoby zawrzeć umowę z egzekutorami testamentu bp. małż. Konształtów, ponieważ nie ma prawa wkładać większych sum na niezbędne naprawy, przeróbki i rozszerzenia, mając tam zapewnionego jutra.

Istnienie w podobnych warunkach jest zbyt kosztowne i niepewne, choć Magistrat nie płaci za korzystanie ze szpitala.

Jedną z najgorszych wad szpitala w Radogoszczu jest nadmierne wypalanie węgla, które wraz z oświetleniem kosztuje 303,000 mk. rocznie. W 1918 roku wydział zdrowia publicznego w Łodzi spotrzebował 37,237 korcy węgla, w tym szpital w Radogoszczu użył 24,300 korcy, zaś 20 różnych instytucji innych, w tem 6 szpitali spotrzebowowało tylko 12,937 korcy.

Wobec stałego braku węgla i trudności transportowych, cyfry te mówią za siebie i wskazują, że podobny stan rzeczy nadal trwać nie może.

— Występ skrzypka Thornberga.

Na IV z rzędu koncercie symfonicznym, w poniedziałek, dn. 27 b.m. wystąpi ulubieniec publiczności znakomity skrzypek duński, Juliusz Thornberg. P. Thornberg odegra nieznaną u nas wspaniałą koncert skrzypcowy Borressena z tow. orkiestry.

Wakujące posady dla nauczycieli.

a) W okręgu szkolnym m. Łodzi wakuje około 60 posad nauczycieli powszechnych szkół miejskich. Reflektanci mogą się zgłaszać do Rady szkolnej o ile przedstawią świadectwo szkolne z ukończenia przynajmniej 6 klas średniego zakładu naukowego, prócz innych, wymaganych przez Radę szkolną dokumentów.

Jeszcze jeden koń padł z głodu.

Z pomiędzy posiadanych przez Pogotowie ratunkowe łódzkie dwóch par koni, wskutek gospodarki, jaką w instytucji tej się prowadzi, do ostateczności zbiedzonych w tych dniach, mówią, z głodu zdechł znowu jeden koń.

Pogotowie znalazło się w takim położeniu, że w razach wypadków w mieście nie jest w możności nieść nieszczęśliwym pomocy, gdyż jedna jedyna para koni już ledwo nogami porusza i zamiast zawieźć lekarza do wypadku kilka — kilkanaście minut, staje na miejscu po pół godzinie lub jeszcze później.

Pragnąc zaradzić tej niedogodności, Straż Miejska zaplanowała parę koni dla dyżurowania w stajni Pogotowia, stawiając warunek, aby Pogotowie całą noc oświetlało stajnię (do tego konie Straży są przyzwyczajone) i dało miejsce do spania dla woźnicy Straży.

Odmówiono jednakże wydatku kilkunastu fenigów na lampkę.

Miasto subsydując Pogotowie ma prawo wymagać, aby gospodarka w nim prowadzona była racjonalnie.

Jeżeli gospodarka jest niedostateczna, Pogotowie powinno przejść pod inną administrację.

Oryginalne sprawy.

a) Dowiadujemy się, że w jednej z instytucji w mieście Łodzi wytoczono kilka spraw honorowych naczelnikowi wydziału, za to, że gorliwie pilnował interesów społecznych i wszelkie nieprawości rzeczywiście, lub tak zw. „nawne omijki” prześladował.

Pomysłowy oszust.

W tych dniach na posterunku policji w Łodzi (pow. Rawski) zjawił się jakiś osobnik w mundurze podporucznika W. P., okazał legitymację zameldowaną w policji opoczyńskiej i przedstawił się jako rewident, delegowany przez komendanta dla dokonania rewizji posterunku, przyczem zażądał podwoły.

Gdy posterunkowy udał się po podwoły, rewident podporucznik przejrzał tymczasem jego książki i zestawiał protokół rewizji. Protokół stwierdza zupełny porządek panujący na posterunku, wobec czego „rewident” przedstawił pełniącego tam służbę sierżanta policyjnego do najbliższego awansu. Następnie „podporucznik” poprosił posterunkowego, aby mu pożyczył kilkanaście marek, obiecując zwrócić je za 2 tygodnie. Posterunkowy w dobrej wierze pożyczył 31 mk., poczem mniemany podporucznik udał się podwołą na stację Skrzynki, skąd miał jechać do Warszawy.

Przed dowcipnym oszustem, przebranym w mundur oficerski, ostrzegamy władzę i publiczność, podając jednocześnie rysopis „rewidenta”.

Wzrost wyżej niż średni, zarost przystrojony po angielsku, włosy szpakowate, lat około 50, twarz okrągła śniada, uszy odstające; ubrany w mundur i czapkę W. P.; spodnie zielonkawo długie, płaszcz nieprzemakalny koloru piaskowego, bez żadnej broni.

Oszustwo.

a) Po przeprowadzeniu śledztwa okazało się, iż Juliusz Rozner, zamieszkały przy ulicy Wólczanńskiej № 129, pobierał zapomogę z komitetu dla bezrobotnych niesłusznie, ponieważ posiada zakład ślusarski, w którym pracuje, a ojciec jego jest właścicielem dwóch kamienic i fabryki.

Sporządzono protokół dla pociągnięcia Roznera do odpowiedzialności.

Aresztowanie bandytów.

a) Policja aresztowała wczoraj poszukiwanych bandytów: Józefa Olejniczaka, Adama i Weronikę Witkowskich i Józefa Piątkowskiego. Osadzono ich w więzieniu.

Przebudowa szosy Zgierz—Aleksandrów.

c) Wydział sejmiku powiatowego uchwalił zażądać od gminy Bruzyca przedstawienia kosztorysu na przebudowę szosy na dystansie Zgierz—Aleksandrów.

Komunikacja.

Pomiędzy Kaliszem i Turkiem kursuje codziennie karetka pocztowa. Karetka wychodzi o 8 rano z Kalisza, o 3 z Turku i idzie przez Ceków.

Pożar w Błaszach.

W nocy z soboty na niedzielę donosi „Gaz. Kal.” o godzinie 12 i pół, powstał groźny pożar w Błaszach; gdzie prawdopodobnie od fabrykacji spirytusu zapaliła się w Rynku oficyna Halberta i dom mieszkalny Młocika. Ogień zagrażał wielce sąsiednim zabudowaniom drewnianym, dzięki jednakże usilnej pracy ratunkowej miejscowej straży ogniowej, pożar nie przybrał groźniejszych rozmiarów.

Teatr i sztuka.

Teatr Polski.

Występ Laury Danin.

Dzisiejszy wieczór w Teatrze Polskim wypełni głośna sztuka H. Bernsteina „Złodziej” obfitująca w silne efekty dramatyczne. Bohaterką sztuki jest znakomita artystką p. Laura Danin, odwarzająca główną rolę. Role pozostałe spoczywają w rękach pp. Zbiłkowskiej, Rychłowskiego, Rdzawicza, Mayena, Urbańskiego i innych.

Po południu o godz. 4-ej po cenach najniższych ukaże się poraz ostatni obyczajowa sztuka Szutkiewicza „Popychadło”.

Jutro po poł. o godz. 5-ej po cenach popularnych „Tamten”, wieczór zaś „Dzień zaduszny” z występem L. Dunin.

Misja szwajcarska u Piłsudskiego.

Warszawa 23 paźdz. (PAT.) W dniu 24 października r. b. o godz. 11 min. 10 rano przybył do Belwederu samochodem minister pan Albert Junod, szef misji dyplomatycznej szwajcarskiej rady związkowej, aby wręczyć Naczelnikowi państwa odrębne pismo prezydenta szwajcarskiej rady związkowej Adora. Wraz z ministrem przybył pierwszy członek misji pan Charle Bensinger. Straże wojskowe przywieźli ministra i oddali honory wojskowe. Minister Junod

wręczył Naczelnikowi państwa pismo odrębne prezydenta szwajcarskiej rady związkowej, zaznaczając w przemowie, że celem misji jest utwierdzenie stosunków przyjaznych, które łączą Polskę ze Szwajcarią. Naczelnik państwa w odpowiedzi wyraził, że Polskę łączą szczerze poczucia przyjaźni ze Szwajcarią, która w okresie walk o niepodległość Polski tak gościnnie przyjęła u siebie polskich wygnańców.

Prace komisji sejmowych.

Warszawa, 24 października. (PAT.) Komisja wojskowa przyjęła wedle referatu dr. Bardla nowelę do ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych.

Komisja opieki społecznej i zdrowia publicznego wysłuchała sprawozdania o akcji pomocniczej na rzecz dzieci. Ze sprawozdania wynika, że na półtora miliona dzieci potrzebujących opieki zaopiekowało się jednym miljonem. Ameryka dostarczyła żywności, leków i odzieży za 234 milionów marek. Dyskusję nad sprawą odroczone.

Komisja odbudowy kraju rozprawiła nad organizacją odbudowy kraju na podstawie sprawozdania ministerstwa o postępie robót w roku bieżącym. Odbudowę mają prowadzić dyrekcja robót publicznych w 5 miastach wojewódzkich Królestwa oraz Krakowie i Lwowie. W powiatach utworzonych będzie 100 powiatowych biur odbudowy. Wyrób gotowych domów będzie dokonywany w Rozwadowie, Stanisławowie, To-

porowie i Persenkowce pod Lwowem, jako też w Augustowie, Skarżysku, Chełmie, Ostrołęce, Białej, Podlaskiej i Worbkovicach. Zażądano utworzenia takich wytworni w Potoku Złotym pod Częstochową i lasach Spały.

Komisja oświatowa uchwaliła wniosek pos. Rataja, wzywający rząd do przedstawienia projektów ustawy o ustaleniu płac nauczycieli szkół powszechnych. Projekt wręczono rządowi i posłom.

Komisja ochrony pracy i robót publicznych przekazała wniosek odnoszący się do wsparć dla bezrobotnych do rozpatrzenia komisji ochrony pracy łącznie z projektem ustawy o doraźnej pomocy dla bezrobotnych. Komisja uchwaliła wreszcie wniosek o utworzenie komisji spraw gospodarczych i rady gospodarczej z powołaniem czynników obywatelskich. Uchwalono wreszcie szereg wniosków, odnoszących się do taboru kolejowego, budowy domów itd.

UKŁADY POLSKO-NIEMIECKIE.

Nauen, 24 paźdz. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku pruskiego oświadczył minister rolnictwa Braun, że prowadzi się rokowania w sprawie komunikacji kolejowej między Prusami wschodnimi a Niemcami. Dalej zawiadomił, że doszło do porozumienia pomiędzy

polakami a Niemcami w sprawie dostawy węgla, wzmianian za ziemniaki i naftę. Ustalono również zasady pozostawienia w byłym zaborze pruskim urzędników niemieckich. Polska nie zatrzyma jednakże wyższych urzędników niemieckich politycznych i administracyjnych.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 24-go października. (PAT.) Front litewsko-białoruski: Akcja bojowa na odcinku północno-wschodnim osłabła. Wszystkie ataki bolszewickie na odcinku Borysowa i miasta Berzyny zostały odparte. Na reszcie frontu bez zmiany.

Front wołyński: Pod Olewskiem ożywna działalność artylerji. Oddziały nasze obsadziły Szepietówkę po opuszczeniu jej przez wojska ukraińskie.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego *Haller*, pułk.

W kwestji utworzenia większości w Sejmie.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 24 paźdz. W kwestji utworzenia większości sejmowej w naradach Polskie Stronnictwo ludowe sprzeciwiło się wejściu do nowego związku Stronnictwa narodo-ludowego, jako zostającego w ścisłych stosunkach i pod wpływem endecji. Co się tyczy klubu mieszczańskie-go, to dotąd porobiono pewne zastrzeżenia.

6,000,000 dla państwa.

(Od własnego korespondenta.)

Warszawa, 24 października. Dyrektor loterii R. G. O. — Seliger przedstawił wniosek rządowi upaństwowienia wszystkich loterii, któreby dały państwu rocznie 6 milionów czystego zysku.

Państwo stałoby się właścicielem wszystkich loterii, a więc R. G. O., loterii „Inwalidów” i dwóch żydowskich.

Bandytyzm pod Warszawą.

(Od wł. korespondenta)

Warszawa, 24 października. Do wsi Falenty pod Warszawą wtargnęło 15 bandytów na samochodach. Bandyci byli uzbrojeni w rewolwery. Napał zorganizowano w celu ograbienia dwóch gospodarzy: Olecha i Brożka. Zamach powiódł się zupełnie. Bandyci zrabowali 50,000 marek i uciekli w stronę Warszawy, gdzie po drodze usiłował zatrzymać ich patrol wojskowy, ale bandyci ostrzeliwując się, zbiegli. Policja poczyniła kroki w celu odnalezienia bandytów

Trzy historyczne momenty.

Wiedeń, 24 października (PAT.) „Times“ do-
wija się z Paryża, że Rada Najwyższa zapy-
tała prezydenta Wilsona o zdanie, co do możli-
wości zwołania Rady ligi narodów, jeszcze przed
ratyfikacją traktatu przez senat amerykański.
Prezydent odpowiedział że zgadza się na to.
Wobec tego Rada Najwyższa przedłożyła dele-

gacji amerykańskiej projekt zwołania Rady ligi
narodów przez Wilsona. Jeżeli prezydent wyrazi
swoją zgodę, to nastąpią równocześnie 3 histo-
ryczne akty. Wymiana dokumentów ratyfikacyj-
nych, wejście w życie traktatu pokojowego i
wejście w życie ligi narodów.

Austria nie chce uznać narodowości żydowskiej.

(Od własnego korespondenta.)

Wiedeń, 24 paźdz. W Wiedniu na odbytem
zgrupowaniu narodowym sjonista Stricher po-
stawił wniosek, aby przy projektowanym w Au-
strij spisie ludności utworzono rubrykę specjalną
dla żydów. Szło tu bowiem o stworzenie listy
konstytucyjnej. Tym manewrem chcieli żydzi
do konstytucji austriackiej wnieść akt uznający
żydów. Nie powiódł się jednak ten wybieg na-

wet w zżydziałej Austrii. Wniosek ten zgroma-
dzenie odrzuciło.

Nowa konstytucja austriacka nie chce
wiedzieć o żydach. Przemieniono też nazwę
z Niemieckiej Austrii, na Austrię, gdyż według
traktatu pokojowego nie wolno Austrii łączyć
się z Niemcami.

Dzieje sojuszu niemiecko-rosyjskiego nad Bałtykiem.

Walki pod Rygą.

Londyn, 24 października (PAT.) Radjo pozn.
Łotewski sztab generalny zawiadamia, że arty-
lerja niemiecka ostrzeliwała 19 b. m. angielskie
okręty wojenne. Okręty angielskie odpowiedziały
ostrzeliwaniem niemieckich pozycji. Niemcy
ostrzeliwiają obecnie Rygę z ciężkich dział, przy-
czem używają pocisków gazowych.

Losy Rygi.

Berlin, 23 października (PAT.) Według na-
fesznych tu wiadomości, flota angielska skiero-
wała ogień swoich dział na stanowiska wojsk
Bermonta pod Rygą. Wojska Bermonta są nie-
karne, żołnierze porzucają broń i amunicję.

Ostrzeliwana Ryga.

Warszawa, 24 października (PAT.) Według
doniesień z Rygi, walki rosyjsko-łotewskie trwa-
ją w dalszym ciągu. Rosjanie ostrzeliwiają
główny dworzec i dworzec towarowy w Rydze.

Zagadkowy latawiec.

Paryż, 24 paźdz. (PAT.) Rada Najwyższa
odrzucała propozycję złagodzenia blokady Rosji
czego domagały się Niemcy. Podczas posiedze-
nia Rady Najwyższej nadeszło doniesienie, że
niemiecki latawiec opadł w Kownie. Latawiec
ten zdał z Berlina do Moskwy i wioził nie-
mieckiego pilota i 2 podróżnych niemca i turka.
Śledztwo w tej sprawie wdrożono.

Nowy wybieg sojuszników niemców.

Libawa, 24 października. (PAT.) Awałów-
Bermont zwrócił się do marszałka Focga z proś-

bą o interwencję w celu zażegnania niepotrzeb-
nego rozlewu krwi rosyjskiej i natychmiastowe-
go wysłania komisji międzysojuszniczej do jego
armii. Równocześnie zwrócił się on do zarządu
angielskiego z prośbą, aby dopomógł do zgnie-
cenia bolszewików i ratowania ojczyzny od
anarchji i zniszczenia.

Na niemców napadają.

Berlin, 24 paźdz. (PAT.) „Tägliche Rund-
schau“ podaje pod datą 22 bm., że wojska nie-
mieckie w krajach nadbałtyckich zostały napad-
nięte na linii kolejowej Radziwiliszki-Sojnarki
przez oddziały litewskie.

Litwa stawia warunki.

Paryż, 23 października (PAT.) Radjo pozn.
Z Kopenhagi donoszą, że naczelny dowódca
wojsk litewskich postawił gen. Eberhardtowi
ultimatum, domagając się wycofania wojsk nie-
mieckich w ciągu 24 godzin ze stacji Radziwi-
liszki.

Litwini i Niemcy.

Wilno, 23 października (PAT.) Następca gen.
von der Goltza, gen. Eberhardt, zażądał od lit-
winów, ażeby przepuścili jego wojska. Litwini
ze swej strony zażądali, aby wojska Eberhardta
natychmiast opuścili Litwę. Pertraktacje jeszcze
się toczą. Na froncie toczą się utarczki, jednak
należy je przypisać samowolnym wystąpieniom
poszczególnych dowódców. Oddział podlegający
litewskiej komendzie w Telszach napadł na Kur-
szany i zajął je, przyczem zdobył 2 karabiny
maszynowe i amunicję. Oddziały Bermonta sto-
ją na linii Radziwiliszki, Rosienie i narazie nie po-
suwają się dalej.

Dookoła zagadnień polityki światowej.

Przygotowania do „pokoju wszechświatowego“.

Londyn, 24-go października (PAT.) Admirał
Jelkoe zaznaczył, że niezbędnym jest uniezale-
żnienie Australji pod względem wyrobu armat,
amunicji i aeroplanów. Trudności obecne wyni-
kają z powodu braku kolei strategicznych oraz
nadmiernie długiej linii wybrzeża, jak również z
powodu ogromnego oddalenia od Wielkiej Bry-
tanji. Wywody Jelkoe oznaczają co raz głębszą
dążność do decentralizacji

Układy o Luksemburgu.

Berlin, 23-go października (PAT.) „Lokal-
Anzeiger“ donosi: Pomiędzy Belgią a Francją
toczą się rokowania dyplomatyczne w sprawie
Luksemburga. Francja ma otrzymać zarząd kole-
jami.

Komitet interpretacyjny.

Ljon, 24 października. (PAT.) Członkami
komitetu koordynacyjnego mianowani zostali ze
strony Francji Pichon, ze strony Japonji Macui,

ze strony Włoch Langnore, ze strony Ameryki
Wallace. Komitet ten zajmie miejsce Najwyż-
szej rady po jej rozwiązaniu. Będzie on inter-
pretował traktat pokojowy.

Niemieckie słowo.

Berlin, 24 października. (PAT.) Angielska
delegacja wręczyła Najwyższej radzie memorjał
z zażaleniem, że Niemcy nie zastosowały się do
warunków pokoju, z powodu sprzedania okre-

tów „Henryk Burhardt“, „Wilhelm Oswald“,
„Dandereis“, „Brunschwik“ i „Nassau“.

Zmiana posłów.

Rzym, 24 paźdz. (PAT.) Mazki Facelott, do-
tychczasowy poseł włoski w Bernie, mianowany
został ambasadorem w Tokio. Na jego miejsce
w Bernie został mianowany poseł włoski
w Sztokholmie, Maroni.

Lord Courson.

Londyn, 24-go paźdz. (PAT.) Lord Cou-
son został mianowany ministrem spraw zagra-
nicznych w miejsce ustępującego ministra Ba-
foura.

Proces Wilhelma.

Londyn, 24 października (PAT.) Bonar Law
oświadczył w izbie gmin, że wszystkie przygo-
towania wstępne do przeprowadzenia procesu
przeciw byłemu cesarzowi Wilhelmowi są już
poczynione.

Czego Niemcy nie dotrzymali.

Paryż, 24 paźdz. (PAT.) Rada Najwyższa
zażądała od komisji konferencji pokojowej po-
dania wyjaśnień które z paragrafów zawieszanej
brońi nie zostały przez Niemcy wypełnione.

Plany konstytucji.

Warszawa, 24 października. (PAT.) Klau-
sejmowy narodowego zjednoczenia ludowego
omawiał na ostatnim swym zebraniu sprawę
konstytucji i co do projektowanej straży prawa
wyraził przekonanie, że zastąpiona ona być winna
na czynnikiem, opartym na szerokiej podstawie
wyborczej, któraby była drugą izbą. Uchwala-
nia izby poselskiej po odrzuceniu przez drugą izbę
stałyby się ustawą po uzyskaniu dwóch trzecich
głosów przy ponownej rozprawie. Izba pose-
lska nie mogłaby być rozwiązana bez zgody tego
drugiego czynnika ustawodawczego. Odpowia-
dzalność ministrów byłaby zastrzeżona wyłącz-
nie izbie poselskiej. Wybory głównego przedsta-
wiciela państwa przeprowadzone byłoby przez ob-
cięcia ustawodawcze.

Linje Londyn—Gdańsk.

Warszawa, 24 października. (PAT.) An-
gielskie Towarzystwo okrętowe „Robert Parker
Compagny“ otworzyło stałą linję okrętową po-
między Londynem a Gdańskiem. Okręty odje-
żdżają co 2 tygodnie.

Towary dla Polski.

Warszawa, 24 października. (PAT.) Konsul
polski w Helsingforsie donosi, że dnia 22 b. m.
parowiec „Mira“ odplynął z Helsingforsu do
Gdańska, wioząc towary fińskie dla Polski. Pa-
rowiec przybędzie do Gdańska prawdopodobnie
29 b. m.

„Czerwona gwardja“.

Sztokholm, 24 października (PAT.) Główna
kwatery Judenicza przejęła rozkaz dzienny Tro-
ckiego, w którym podaje do wiadomości, że b-
szewikom brak amunicji i że 60% ogólnych
wojsk sowieckich zbiegło z szeregów.

Niemcy odłączają kościół od państwa.

Berlin, 24 paźdz. (PAT.) Zastępcy ministrów
spraw wewnętrznych i ministrów kultury w kra-
jach rzeszy pod przewodnictwem ministra Rod-
dobyli zebranie na którym rozważono postawa-
wienie dotyczące kwestji religijnej i związków
religijnych. Zajmowano się sprawą rozdzielenia
kościół od państwa. Postanowiono poczynić
kroki celem zniesienia tych udogodnień z ja-
kich korzystały związki religijne.

Zakład Leczniczy G R O D Z I S K,

CAŁY ROK OTWARTY

godzina jazdy od Warszawy, 30 pociągów dziennie, poczta, telegraf, telefon mię-
dzy miastem w zakładzie.

Hydroterapia, kąpiele świetlne sinusoidalne 4 komorowe, gazowe. KUCHNIA DIETETYCZNA.

Kierownik Dr. B. MALEWSKI.

W Warszawie udziela się informacji tel. 118-42 lub 78-24.

Z SEJMU.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Warszawa, 24 października. (PAT.) Początek posiedzenia o g. 4 m. 30.

Przystąpiono do sprawozdania komisji administracyjnej w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy gminnej i ustawy o reprezentacji powiatowych w byłym zaborze austriackim.

Przedłożony projekt zmian, dotyczący ustawy o krótkiej dyskusji przyjęto na bieżąco w drugim i trzecim czytaniu.

Po krótkim referacie pos. Niedzielskiego, przyjęta w trzecim czytaniu ustawa w sprawie zmiany nazwisk. Dalsze punkty spadły z porządku dziennego.

Uregulowanie sprzedaży papierów zagranicznych.

Izba przystąpiła do dyskusji nad sprawozdaniem komisji skarbowej w sprawie wniosku Trzecińskiego o uwolnienie papierów wartościowych od piętna nieprzyjacielskiego.

Tylko papiery ostatecznie przez rządy ententy sprzedaje się na giełdach państw sprzyjanych. Komisja skarbowo-budżetowa proponuje przeto, by Sejm wezwał rząd do uregulowania po porozumieniu się z państwami ententy sprzedaży papierów zagranicznych, które w tymczas, jako nabyte w Prusach i Austrii, stosunku do ententy mają nieprzyjacielski charakter. Izba zgodziła się na wniosek komisji w tej sprawie.

Projekt ustawy o przyznaniu stanowiska i praw oficerskich weteranom z roku 1863 odesłano do komisji wojskowej.

Kredyty dla parcelacji.

Po odesłaniu do dotyczących komisji zgłoszonych wniosków nagły.

Rozpoczęła się dyskusja nad wnioskiem nagłym pos. Poniatowskiego w sprawie wyasygnowania głównemu urzędowi ziemskiemu tymczasowego kredytu osadniczego dla parcelacji rolnej. Pos. Poniatowski zaznacza, że wskutek nieurochomienia banku rolnego, akcja parcelacyjna zupełnie zamarła.

Pos. Barlicki oświadcza, że jego stronnictwo nie będzie głosowało. Nagłość wniosku przyjęto.

Wagony dla kopalni węgla.

Pos. Falkowski uzasadnia wniosek nagły o natychmiastową dostawę wagonów kolejowych, w kopalniach węgla w Zagłębiu dąbrowskim ze względu na grożącą krajowi klęskę aprowizacyjną. W Zagłębiu znajduje się nagromadzonych około 100,000 ton węgla, których nie można wywieźć z powodu braku wagonów.

Pos. Niedziałkowski uzasadnia wniosek nagły o utworzeniu komisji sejmowej dla zbadania stanu w więzieniach i obozach koncentracyjnych na ziemiach wschodnich.

Sprawę odesłano do komisji prawniczej

z tem, że ma przedłożyć sprawozdanie w ciągu tygodnia.

Pos. Wasiński uzasadnia wniosek w sprawie zabronienia oddziału policji i wojska w tłumieniu strajków rolnych. W głosowaniu za nagłością oświadczyło się 114 posłów przeciw 151. Na tym posiedzeniu zamknięto. Następnego na wtorek o godz. 4 popołudniu.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

W Wrocławiu brak węgla. Przyczyna zły stan gospodarki kolejowej.

W Angielskich kołach politycznych daje się zauważyć ruch ku przewleczeniu wejścia w życie traktatu pokojowego.

Amerykańskie koła przemysłowe wybrały Kopenhagę jako podstawę do wozu swoich produktów do Europy. Miejscowe amerykańskie firmy powiększają gorączkowo magazyny.

W Wiedniu podczas wojny rozeszło się 80,000 małżeństw — według statystyki magistratu.

W Kurytybie w Brazylii otwarto konsulski polski.

Trocki oświadczył na ostatnim zebraniu sowietów, że czerwona armja nie jest w stanie przetrwać nowej kampanii zimowej.

KONKURS.

Wydział Powiatowy Sejmiku w Łasku niniejszym ogłasza KONKURS na stanowisko

Lekarza ordynatora

szpitala powiatowego w Łasku

Pensja miesięczna Mrk. 600 miesięcznie oraz dodatki żywnościowy. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Powiatowy w Łasku do dnia 15 Listopada 1919 r. Za Wydział Powiatowy Starosta Słupczyński.

Wokarnie żelazne

Handlowy ADOLF LIPCZEWSKI w Kielcach.

Hurtowy skład masła i sera

G. Jeżowicza. — Krótka № 6a.

Poszukuję dostawców, którzyby w większych ilościach podjęli się dostawy ciągłej masła śmietankowego. Płace najwyższe. 2595 2

Stowarzyszenie Współdzielcze „Handlowiec Polski” w Łodzi zawiadamia swych członków, że w niedzielę, dnia 26 października, r. b o godzinie 4-ej po południu w lokalu Stowarzyszenia Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) odbędzie się

Ogólne Zgromadzenie

Członków Stowarzyszenia, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium;
- 2) odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zebrania;
- 3) odczytanie sprawozdania z działalności za rok 1918—1919 wraz z protokołem komisji rewizyjnej; 2454—1
- 4) podział zysków;
- 5) Zatwierdzenie budżetu na rok 1919—1920;
- 6) wybory (7 członków zarządu i 7 zastępców oraz 5 członków komisji rewizyjnej);
- 7) wnioski zarządu i członków.

Wszystkich członków prosimy o punktualne i niezawodne przybycie. ZARZĄD.

PRASY HYDRAULICZNE

KOMPLETNE URZĄDZENIA

OLEJARNI

MASZYNY DO TŁUCZENIA KAMIENI POLNYCH NA SZABER SZOSOWY

WYRABIA

K. Drzewiński i S-ka Łódź, Kilińskiego № 97.

2592s8

Od 30 lat dobrze zaprowadzony interes produktów

— starzyzny — w mieście garnizonowym o 18.000 mieszk. oraz dom mieszkalny przyleg. do 2 ulic, z remizami, chlewami i wielkim miejscem składowym z pow. wyprawozdki do sprzedania

Dochód z komornego mk. 7404.— Wpłata mk. 75.000.— Łask, zgłoszenia upraszam pod Ostrów, W. Ks. Poznańskie, poste restante, pod № 5630 M. S. Ostrów i t. d. 2597 1

Do sprzedania lub wydzierżawienia

2 komplety młocarni parowych

na targaniu i prostą słomę. Wiadomość: Łódź-Radogoszcz ul. św. Kazimierza № 4. A. Michlewski. 2606 3

Uczeń

uczniwych rodziców, ze średnim wykształceniem do lat 15 potrzebny do biura od ZAZAZ. Oferty składać w „Rozwoju” pod lit. „W. Z. 65.”. 2604 2

Kupię Restaurację

Oferty sob. „Restauracja” w „Rozwoju”. 2590 2

MEBLE

wszelkiego rodzaju w dużym wyborze w Łodzi, ul. Piotrkowska 147. 21246

Farby anilinowe

pierwszorzędnej jakości, do farbowania wełny i bawełny. Ogólna ilość, na pięć milionów marek. Sprzedaż razem lub też i częściowo, tylko w walucie niemieckiej. Interesanci raczą się zwrócić pod adresem:

Inż. Engelhardt, Poznań, ul. Liebiga 4, II.

2608 2

Chrześcijańskie Zgromadzenie

ULICA PIOTRKOWSKA № 190.

W niedzielę, dnia 26 października o godz. 5 1/2 po południu

Odczyt ewangelizacyjny

W każdą drugą niedzielę Wolny wstęp dla każdego. 2607 1

Do jednego z oddziałów prowincjonalnych instytucji finansowej potrzebni są:

pierwszorzędny

Korespondent

polski, władający też niemieckim i francuskim, oraz rutynowany

Buchalter

samodzielny.

Oferty pod literami I. P. — do Amministracji niniejszego pisma. 2549 2

Sprzedaj.

W małym mieście Księstwa Poznańskiego jest na sprzedaż 2 piętrowa kamienica z zabudowaniem tylnym, ogrodem i 4 morgami dobrej ziemi. W kamienicy znajdują się skład blacharski i warsztat, który przez długie lata dobrze prosperował. Dla fachowca pewna i świetna egzystencja. Bliższych informacji udzieli Z. Kuszewski, Poznań, Ul. Górska 14. 2574 9

